

Sygnatura akt II C 911/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny

Przewodnicząca: S.S.O. Barbara Kubasik

Protokolant: Anna Krzesłowska

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2015 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. T.**

przeciwko **M. S. (1)**

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego M. S. (1) na rzecz powódki M. T. tytułem zadośćuczynienia kwotę 65.000 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2013 r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego M. S. (1) na rzecz powódki M. T. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od pozwanego M. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi tytułem zwrotu części wydatków kwotę 1758, 42 zł (tysiąc siedemset pięćdziesiąt osiem złotych czterdzieści dwa grosze) oraz tytułem zwrotu opłaty od pozwu w zakresie uwzględnionego powództwa kwotę 3.250 zł (trzy tysiące dwieście pięćdziesiąt złotych);
5. nie obciąża powódki pozostałą częścią kosztów sądowych.

Sygnatura akt II C 911/13

UZASADNIENIE

W pozwie, który wpłynął do Sądu Okręgowego w dniu 8 lipca 2013r. powódka M. T. wniosła o zasądzenie od pozwanego M. S. (1) kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Uzasadniając żądanie pozwu, powódka wskazała, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Pabianicach pozwany M. S. (1) został uznany za winnego tego, że w okresie od 23 października 1992 roku do stycznia 1997 roku oraz w okresie od października 2004 roku do 30 lipca 2005 roku w Ł. i w P. znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną M. S. (2) (obecnie T.), w ten sposób, że uderzał głową w jej twarz, uderzał pięściami po całym ciele, szarpał za włosy i ręce, usiłował dusić, groził pozbawieniem życia, wyzywał ją słowami uznawanymi za obelżywe, przypalał pokrzywdzoną papierosem.

Powódka podała, że strony zawarły związek małżeński w październiku 1991 roku. W początkowym okresie małżeństwa pozwany urządzał awantury regularnie, nie rzadziej niż raz w miesiącu. W ich trakcie groził, ubliżał swojej żonie, szarpał za włosy, dusił, wyginał ręce i popychał. W październiku 1992 r. doszło do pierwszej poważnej awantury, w

trakcie której pozwany uderzył powódkę głową, rozcinając jej łuk brwiowy. Kolejna poważna awantura wywołana przez pozwanego miała miejsce w grudniu 1992 roku. W jej trakcie pozwany powiedział, że zabiłby swoją żonę, gdyby nie fakt, że mają dziecko. Podczas tego zdarzenia pozwany również bił powódkę pięściami.

Zachowanie pozwanego poprawiło się w okresie od 1996 roku do 2000 roku, ale poprawa polegała jedynie na niestosowaniu przemocy fizycznej. Nadal jednak pozwany znęcał się nad powódką psychicznie. Po przeprowadzce stron do mieszkania przy ul. (...) w P. zachowanie pozwanego znacznie się pogorszyło. Agresja słowna oraz fizyczna nasilała się. Powódka musiała często uciekać z mieszkania w obawie o własne życie i zdrowie. Częstotliwość awantur prowokowanych przez pozwanego również się zwiększyła w tym okresie.

Pozwany wyprowadził się z domu w lipcu 2005 roku, jednak nadal nie zaprzestał zachowań noszących znamiona znęcania. W miesiącu lipcu 2005 roku pobił dotkliwie powódkę, mimo że niespełna pół roku temu przeszła ona bardzo poważną operację kręgosłupa. W grudniu 2005 roku pozwany po raz kolejny rzucił się na powódkę podczas wizyty w mieszkaniu, bijąc ją po ciele i gryząc w prawy bark.

Powódka wskazała ponadto, iż po jednej z wizyt w jej domu kobiety, z którą pozwany ją zdradzał, w trakcie której to wizyty groziła ona powódce zamachem na młodszego syna, M. T. podjęła próbę samobójczą. Natomiast po awanturze urządzonej przez pozwanego w lipcu 2005 roku powódka, nie mogąc sobie poradzić z sytuacją rodzinną wytworzoną przez pozwanego, podjęła drugą próbę samobójczą.

Strona powodowa wskazała, że na dochodzoną pozew kwotę składa się zadośćuczynienie związane zarówno z samym faktem dopuszczenia się w stosunku do powódki przestępstwa znęcania, jak i ze skutkami, jakie to znęcanie wywołało w zakresie późniejszego stanu zdrowia powódki. Przystępne zachowanie pozwanego, które zostało opisane w wyroku Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 4 kwietnia 2011r. było zawinione, karygodne, społecznie szkodliwe w stopniu znacznym, niezwykle uciążliwe dla powódki i całej jej rodziny. Było to także zachowanie długotrwałe. Rodzaj dobra, które zostało naruszone przez pozwanego oraz sposób jego działania, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez powódkę ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem jej dóbr osobistych uzasadnia żądanie zadośćuczynienia we wskazanej w petitum wysokości (pозew, k. 2-5).

Odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej w dniu 9 września 2013r.

(potwierdzenie odbioru, k. 33)

W odpowiedzi na pozew z dnia 25 września 2013r. (data wpływu) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany przyznał, iż został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 4 kwietnia 2011r., w sprawie II K 140/08, jednakże wskazał, iż zgodnie z treścią przepisu art. 11 k.p.c. zakres związania prawomocnych wyroków skazujących dotyczy ustaleń co do okoliczności popełnienia przestępstwa zawartych wyłącznie w sentencji wyroku. Zatem, w ocenie pozwanego, z przepisu tego wywieść należy, że chociaż został on skazany wyrokiem karnym, w postępowaniu przed sądem cywilnym ma prawo powoływać się na wszystkie inne okoliczności, przede wszystkim okoliczności mogące mieć wpływ na jego odpowiedzialność cywilną oraz dowodzić w tym zakresie, a sąd cywilny ma prawo badać wszystkie okoliczności, wpływające na wysokość szkody, a w konsekwencji wysokość ewentualnego zadośćuczynienia za nią, w tym kwestie związane z przyczynieniem się pokrzywdzonego. Podniósł, że w sprawie winna zostać rozważona kwestia braku skutków w postaci podnoszonego przez powódkę „późniejszego” pogorszenia się jej stanu zdrowia w wyniku przestępstwa, za które pozwany został skazany, braku związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy wskazywanym w uzasadnieniu pozwu podejmowaniem przez powódkę prób samobójczych a przestępstwem, za które pozwany został skazany, jako podjętych przez powódkę pod wpływem impulsu, wywołanego problemami małżeńskimi stron, braku związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy schorzeniami kręgosłupa, występującymi u powódki oraz przebytymi i ewentualnymi, dalszymi operacjami,

czy zabiegami neurochirurgicznymi, a przestępstwem, za które pozwany został skazany, a także przyczynienia się pokrzywdzonej do powstania szkody, wskutek jej zachowania się wobec pozwanego.

Pozwany podniósł ponadto, co do okresu od 1992 do lipca 1993 roku zarzut przedawnienia roszczenia.

Pozwany wskazał, iż w latach 1992-2005 zachowanie się powódki wobec niego - jej ówczesnego męża było naganne i niewłaściwe. Posługiwała się ona szantażem emocjonalnym (w tym podejmowała próby samobójcze celem wywarcia na nim presji). Dopuściła się dwukrotnie zdrady małżeńskiej. Bezprawnie wykorzystwała dokumenty z podrobionym podpisem pozwanego, celem uzyskania bez jego wiedzy kredytu. Zachowywała się wobec pozwanego i jego bliskich agresywnie (wybuchy złości, groźby, uślizwanie pozwanemu, a także napaści słowne na znajomych pozwanego, w tym współpracowników i dyskredytowania pozwanego u jego pracodawcy oraz żądanie od niego zeznawania na niekorzyść pozwanego, o okolicznościach wskazanych przez powódkę jako mających znaczenie w zakresie przyczynienia się powódki do powstania szkody, na którą się powołuje).

Pozwany wskazał ponadto, iż w kontekście twierdzeń powódki co do jej stanu zdrowia i jego związku z bezprawnym zachowaniem się pozwanego, rozważenia wymaga również kwestia przyczyn, dla których powódka leczona była neurochirurgicznie, a mianowicie faktu znacznej otyłości powódki, która skutkowałą chorobą kręgosłupa i koniecznością wykonania operacji kręgosłupa, a także operacji zmniejszającej żołądka celem zapobieżenia dalszemu rozwojowi u powódki otyłości i jej skutkom w postaci schorzeń kręgosłupa, na które powódka leczy się do chwili obecnej (odpowiedź na pozew, k. 22-26)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 października 1991r. w Urzędzie Stanu Cywilnego Ł.- Centrum w Ł. M. T. i M. S. (1) zawarli związek małżeński. W dniu 23 stycznia 1992r. ze związku tego urodził się syn J. S. (1).

(okoliczność bezsporna)

Wyrokiem z dnia 2 marca 2007 roku Sąd Okręgowy w Łodzi rozwiązał przez rozwód związek małżeński stron zawarty w dniu 5 października 1991r. w Urzędzie Stanu Cywilnego Ł.- Centrum w Ł., zarejestrowany za numerem IV- (...), bez orzekania o winie. Sąd dokonał podziału majątku wspólnego małżonków w ten sposób, że pozwanemu przyznał samochód marki F. (...), zaś powódce spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w P. bez spłat i dopłat.

(wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi, k. 216-217 załączonych akt sprawy II C 1905/05)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 4 kwietnia 2011r., wydanym w sprawie o sygn. akt II K140/08, M. S. (1) został uznany za winnego tego, że:

a) w okresie czasu od 23 października 1992 roku do stycznia 1997 roku i w okresie od kwietnia 1998 roku do maja 2002 roku i w okresie od października 2004 roku do 30 lipca 2005 roku w Ł. i w P. znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną M. S. (2), w ten sposób, iż uderzał głową w jej twarz, uderzał pięściami po całym ciele, szarpał za włosy i ręce, usiłował dusić, groził pozbawieniem życia, wyzywał ją słowami uznawanymi za obelżywe, przypalał pokrzywdzoną papierosem, przy czym w dniu 30 lipca 2005r. ścisnął ją rękoma za szyję usiłując dusić, uderzał ją pięściami po tułowiu i kończynach, przewrócił ją na podłogę, w wyniku czego pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci licznych sińców i pojedynczych otarć naskórka na kończynach górnych, które to obrażenia nie skutkowałą naruszeniem czynności narządów ciała na okres czasu trwający dłużej niż siedem dni, czym wypełnił dyspozycję art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. Sąd wymierzył mu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności,

b) w dniu 18 grudnia 2005r. w P. uderzał M. S. (2) pięściami po głowie, tułowiu i kończynach górnych, ścisnął rękoma za szyję, usiłował dusić oraz ugryzł ją w prawy bark w wyniku czego pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci słuczenia głowy, sińca na twarzy, sińców na kończynach górnych, ubytku naskórka na prawym barku i lewej ręce,

które to obrażenia nie skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała na okres czasu trwający dłużej niż siedem dni, czym wypełnił dyspozycje art 157 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. Sąd wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

c) w dniu 11 lipca 2005r. dokonał przywłaszczenia paszportów na nazwisko M. S. (2) i J. S. (1), czym wypełnił dyspozycję art. 275 § 1 k.k. i za to na tej podstawie Sąd wymierzył mu karę 200 stawek dziennych grzywny określając wysokość każdej stawki na kwotę 25 złotych.

Następnie na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd za zbiegające się czyny w punktach a i b wymierzył M. S. (1) karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby.

(wyrok Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 4 kwietnia 2011r., k. 491-493 załączonych akt sprawy II K140/08)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 15 października 2012r. wydanym w sprawie o sygn. akt II 129/12, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 26 marca 2013r. wydanym w sprawie sygn. akt V Ka 39/13, pozwany został uznany winnym tego, że w okresie od dnia 10 marca 2006r. do dnia 18 marca 2006r. w P., mając z góry powzięty zamiar, używał wobec świadka M. S. (2) (obecnie T.) gróźb bezprawnych w postaci spowodowania przeciwko niej postępowania karnego w celu wywarcia wpływu na świadka w trakcie prowadzonego postępowania przygotowawczego w sprawie o znęcanie się przeciwko jego osobie na szkodę M. S. (2), czym wyczerpał dyspozycję art. 245 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 245 k.k. został skazany na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby.

(wyrok Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 15 października 2012r., wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 26 marca 2013r., k. 46)

Z pozwem o rozwiązanie małżeństwa stron przez rozwód wystąpił M. S. (1). Powódka wyraziła zgodę na rozwód bez orzekania o winie, bowiem postępowanie w tej sprawie zostałoby zawieszono do czasu zakończenia sprawy karnej. Powódka nie wystąpiła o orzeczenie rozwodu, bowiem kochała męża. Nie umiała mu się przeciwstawić, prosić o pomoc. Obawiała się także, że nie będzie chciał płacić alimentów na dzieci.

(zeznania powódki, protokół z dnia 19.03.2015r., 00:25:28-00:31:45, k. 449-450)

W trakcie trwania związku małżeńskiego do awantur między stronami nie dochodziło codziennie, czasami były 3-4 razy w miesiącu, czasami częściej. Po tych awanturach powódka zamykała się w sobie i płakała. Powódka bała się męża, cały czas przebywała w stresie. Pozwany często szukał pretekstu, by wszcząć awanturę. W trakcie jednej z awantur pozwany uderzył powódkę, miała rozcięty łuk brwiowy, innym razem rzucił nią o podłogę. Po tym jak M. S. (1) wyprowadził się z mieszkania stron, dzwonił do powódki. M. T. bardzo przeżywała te rozmowy, była po nich roztrzęsiona, płakała. Pozwany nachodził powódkę, krzyczał. Na skutek jego zachowania M. T. zmieniała się, stała się nerwowa, pogorszeniu uległ jej stan zdrowia. Okres, kiedy była związana z pozwanym powódka woli wymazać z pamięci, stara się do niego nie wracać i nie wspominać.

(zeznania powódki, protokół z dnia 19.03.2015r., 00:13:01-00:20:44, k. 448-449, zeznania K. H., protokół z dnia 26.09.2013r., 00:32:54-00:48:55, k. 40v.-41, zeznania J. P., protokół z dnia 26.09.2013r., 00:51:51-01:09:38, k. 41, zeznania J. S., protokół z dnia 26.09.2013r., 01:29:50-01:42:26, k. 42, zeznania J. P., protokół z dnia 26.09.2013r., 01:12:29-01:23:36, k. 41v., zeznania W. T., protokół z dnia 26.09.2013r., 01:49:49-02:00:17, k. 42v.)

W trakcie jednej z awantur w 2005r. powódka, kiedy została pobita przez męża, groziła mu pozbawieniem życia. Zdarzało się w trakcie awantur, że także powódka zwracała się do pozwanego bądź jego matki, używając słów wulgarnych.

(zeznania powódki, protokół z dnia 19.03.2015r., 00:58:38, k. 451-452, zeznania pozwanego, protokół z dnia 19.03.2015r., 02:34:39, k. 457, zeznania D. S., protokół z dnia 14.11.2013r., 00:34:17, k. 259)

W (...). urodził się drugi syn stron W. S. (1).

W dniu 31 grudnia 2001r., a następnie kilkakrotnie na początku 2002r. do mieszkania małżonków przychodziła I. F.. Poinformowała ona powódkę, że jest kochanką pozwanego. Urządzała awantury i wysyłała powódce sms-y z groźbami, że jeżeli nie odejdzie od męża, to zrobi krzywdę ich młodszemu dziecku.

Powódka nie mogła poradzić sobie z zaistniałą sytuacją. W dniu 10 marca 2002r. podjęła próbę samobójczą. Chcąc odebrać sobie życie, zażyła kilkadziesiąt tabletek „Ispoptinu” i „Dipherganu”. Została przewieziona do Kliniki (...) Instytutu Medycyny Pracy w Ł., gdzie przebywała do dnia 11 marca 2002r. Wypisała się na własną prośbę. W dniu wypisu powódka była konsultowana przez psychologa klinicznego, który wskazał, iż przedawkowanie leków nastąpiło impulsywnie, z intencją wywarcia presji na mężu.

(zeznania powódki, protokół z dnia 19.03.2015r., 00:09:21-00:13:01, k. 448, 00:21:47-00:25:28, k. 449, dokumentacja medyczna, k. 229-235)

W dniu 11 lipca 2005 roku M. S. (1) wyprowadził się ze wspólnego domu stron. Zadzwoił do starszego syna J. S. (1), który przebywał w tym czasie na obozie w C. i poinformował go, że odchodzi od rodziny. Syn przeżył emocjonalnie tę sytuację, uciekł z obozu i wtedy wychowawca zadzwonił do powódki z prośbą o przyjazd.

Powódka w towarzystwie wychowawcy szukała swojego syna poza obozem. Znalazła go zapłakanego, wtedy przekazał on matce, że pozwany postanowił ich opuścić. Powódka od własnego dziecka dowiedziała się o rozpadzie rodziny.

(zeznania powódki, protokół z dnia 19.03.2015r., 00:20:44-00:29:15, k. 449-450)

Mimo opuszczenia wspólnego mieszkania stron, pozwany przychodził do powódki i urządzał awantury. W dniu 21 lipca 2005r. przyszedł do mieszkania M. T. i zarzucił jej, iż wydzwania do niego do pracy i go oczernia. Powódka zaprzeczyła, jednak nie mogąc odeprzeć tych zarzutów oraz nie mogąc poradzić sobie z problemami małżeńskimi, w tym z wyprowadzeniem się męża do innej kobiety, podjęła drugą próbą samobójczą. Zażyła około 40 tabletek leków o nazwie „Cita”, „Imovane”, „Lorazepan”. Została przyjęta do Kliniki (...) Instytutu Medycyny Pracy w Ł., gdzie przebywała do dnia 25 lipca 2005r.

(zeznania powódki, protokół z dnia 19.03.2015r., 00:21:47-00:29:15, k. 449-450, dokumentacja medyczna, k. 236-242)

Powódka pozostawała od dnia 03.08.2005 r. pod opieką poradni zdrowia psychicznego w Ł., przy ul. (...) z rozpoznaniem: zaburzenia osobowości, zaburzeń adaptacyjnych - reakcji depresyjnej, stanu po próbie samobójczej. Ostatnia wizyta miała miejsce w dniu 12.04.2006r. Powódka była leczona farmakologicznie.

W okresie od dnia 17.01.2007r. powódka pozostawała pod opieką „Gabinetu Psychiatrycznego - M. P.” w Ł., zaś w okresie od dnia 13.06.2011r. pod opieką Przychodni (...) w Ł. z rozpoznaniem- obserwacja w kierunku zaburzeń depresyjnych nawracających.

Powódka w okresie 21.11.2011r. - 27.01.2012r. przebywała w Klinice (...) przy (...) Szpitalu (...) w Ł. z rozpoznaniem zaburzeń depresyjno-lękowych, zaś w okresie 08.11.2013r. - 30.12.2013r. z rozpoznaniem zaburzeń afektywnych dwubiegunowych, epizodu depresji o łagodnym lub umiarkowanym nasileniu, innych mieszanych zaburzeń lękowych, zaburzeń odżywiania się i osobowości.

(dokumentacja medyczna załączona do akt sprawy)

Z powodu patologii kręgosłupa lędźwiowego M. T. w okresie od 07.02.2005r. - 15.02.2005r. przebywała na Oddziale Neurochirurgii w Klinice (...) w Ł.. Została poddana operacji kręgosłupa lędźwiowego. Następnie pozostawała pod opieką poradni neurologicznej i neurochirurgicznej. W okresie 23.03.2011r. - 25.03.2011r. przebywała na Oddziale

Neurochirurgii w Klinice (...) w Ł., gdzie w dniu 24.03.2011r. została ponownie operowana. Zabieg został przerwany z powodu zaburzeń wentylacji.

W okresie od 15.06.2011r. do 23.06.2011r. powódka przebywała w Klinice (...) w Ł., gdzie w dniu 16.06.2011r. została poddana kolejnej operacji. W okresie od 27.12.2012 r. do 25.01.2013 r. powódka była hospitalizowana na Oddziale Klinicznym Chorób Kręgosłupa Instytutu Centrum (...), gdzie przeszła w dniach 02.01.2013r. i 09.01.2013r. kolejne reoperacje.

Ponadto powódka w okresie 24.01.2005 r. - 03.02.2005r., a następnie w okresie 25.01.2010 r. - 11.02.2010r. przebywała na Oddziale Neurologicznym Szpitala im. dr. E. B. w P.. Ponownie była hospitalizowana w dniach 05.06.2013 r. - 26.06.2013 r. z powodu zespołu bólowego odcinka lędźwiowo-krzyżowego z rwą kulszową lewostronną, niedowładu nerwu strzałkowego lewego, stanu po operacji dysku L4/L5 i L5/S1. Zaś w okresie od 30.11.2012r. - 03.12.2012r. przebywała na Oddziale Klinicznym Chorób Kręgosłupa Instytutu Centrum (...).

(dokumentacja medyczna załączona do akt sprawy)

W dniu 05.05.2010r. powódka poddała się leczeniu operacyjnemu patologicznej otyłości w Klinice im. (...) w Ł..

(dokumentacja medyczna, k. 267-281)

W trakcie trwania związku małżeńskiego jedna i druga strona dopuściły się zdrady małżeńskiej. W 1996r. powódka nawiązała bliższe relacje z kolegą z pracy z K. D. (1). Wprowadził się on do powódki. Romans powódki trwał kilka miesięcy. Także pozwany zdradzał żonę.

(zeznania pozwanego, protokół z dnia 19.03.2015r., 01:50:33, k. 454, 03:01:28, k. 458, zeznania M. K., protokół z dnia 16.01.2014r., 00:41:48-00:55:17, k. 315v., zeznania D. D., protokół rozprawy z dnia 14.11.2013r., 00:18:44-00:33:40, k. 258v.-259)

Pozwany nawiązał bliższe relacje z A. S. (1), koleżanką z pracy, którą poznał w 2004r. W grudniu 2007r. wziął z nią ślub.

(zeznania A. S., protokół rozprawy z dnia 16.01.2014r., 00:55:56-01:17:48, k. 315v.-316)

Powódka była zatrudniona na Poczcie Polskiej, na stanowisku specjalisty do spraw BHP. W związku ze złą sytuacją zdrowotną często przebywała na zwolnieniu. Idąc do pracy starała się zakrywać widoczne ślady pobić.

(zeznania powódki, protokół z dnia 19.03.2015r., 00:42:43-00:45:31, k. 450-451)

M. T. nie dzwoniła do pracy do męża i nie oczerniała go. Jeżeli zdarzało jej się dzwonić, czyniła to w sprawach domowych.

(zeznania powódki, protokół z dnia 19.03.2015r., 01:02:14, k. 452, zeznania M. O., protokół z dnia 16.01.2014r., 00:19:50-00:21:36, k. 315, zeznania A. W., protokół z dnia 14.11.2013r., 01:48:31-01:55:53, k. 260)

Mąż nie wspierał powódki w leczeniu. Kiedy podjęła leczenie u lekarza psychiatry, nie informowała go o wszystkich problemach, ponieważ się wstydziła.

Powódka nie potrafi nawiązać relacji z inną osobą, stworzyć rodziny, nie ma poczucia własnej wartości. Odczuwa lęki, boi się wychodzić wieczorami.

(zeznania powódki, protokół z dnia 19.03.2015r., 00:31:45-00:38:47, k. 450, 01:05:19-01:09:44, k. 452)

Powódka wzięła dla B. C. (1) kredyt. Na dokumencie koniecznym do jego uzyskania imieniem i nazwiskiem męża powódki podpisała się B. C. (1).

(zeznania powódki, protokół z dnia 19.03.2015r., 00:51:10-00:55:18, k. 451, 01:02:14-01:05:19, k. 452, zeznania B. C., protokół rozprawy z dnia 16.12.2014r., 00:05:49-00:14:26, k. 403v., zeznania J. P., protokół z dnia 16.12.2014r., 00:50:07-01:02:09, k. 404v.-405)

Pozwany nie składał zawiadomienia dotyczącego stosowania przez powódkę przemocy wobec niego.

(okoliczności bezsporne)

Z psychiatrycznego punktu widzenia, M. T. nie jest upośledzona umysłowo. Obecnie występują u niej zaburzenia afektywne dwubiegunowe, aktualnie - epizod depresji o umiarkowanym nasileniu, bez objawów psychotycznych.

W wyniku fizycznego i psychicznego znęcania się od października 1992r. do grudnia 2005r. u powódki rozwinęły się zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjnym. Uszczerbek na zdrowiu, jakiego doznała w wyniku fizycznego i psychicznego znęcania się nad nią od października 1992 r. do grudnia 2005 r. wynosi 10 %.

Zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjnym pojawiają się jako odpowiedź na stresujące wydarzenie życiowe lub w przypadku konieczności przystosowania się do znacznych a trudnych dla jednostki zmian życiowych. Długotrwały i silny stres może wynikać z różnych traumatyzujących sytuacji, jak: rozwód, śmierć bliskiej osoby, ciężka postępująca choroba, emigracja, brak pracy, mobbing, przejście na emeryturę, niemożność osiągnięcia ważnych dla danej jednostki celów. W sytuacji stresowej nie u wszystkich rozwijają się zaburzenia adaptacyjne. Są osoby, które dobrze radzą sobie w takich niekomfortowych warunkach ale są również osoby, które nie radzą sobie w sytuacji obciążającego stale stresu. Do charakterystycznych objawów zaburzeń adaptacyjnych zalicza się nastrój depresyjny, lęk i niepokój, zamartwianie się, skłonność do dramatyzowania, wybuchy gniewu, drażliwość, podenerwowanie, poczucie bycia w sytuacji bez wyjścia, poczucie bezradności, ograniczoną zdolność radzenia sobie z codziennymi obowiązkami domowymi, rodzinnymi i zawodowymi, napięcie psychiczne, przygnębienie, smutek, poczucie niepewności przyszłości, niezdolność planowania, bezsensowność, zaburzenia łaknienia. Mają one niebagatelny wpływ na codzienne funkcjonowanie w środowisku rodzinnym i w pracy. Przejawiają się znacznym upośledzeniem funkcjonowania społecznego i zawodowego.

Przyczyny zaburzeń afektywnych dwubiegunowych są różne i zalicza się do nich defekty metaboliczne w ośrodkowym układzie nerwowym, czynniki genetyczne, niektóre schorzenia somatyczne, leki, substancje chemiczne. U większości osób zaburzenia te pojawiają się bez uchwytniej przyczyny a u innych wydarzenia życiowe są czynnikami wyzwajającymi epizod afektywny. Również nie bez znaczenia jest osobowość przedchorobowa. Zaburzenia afektywne dwubiegunowe charakteryzują się cyklicznym przebiegiem, występowaniem przeciwstawnych zaburzeń nastroju i aktywności: zespołów depresyjnych i maniakałnych, które u większości chorych są oddzielone okresami bezobjawowymi. Są one schorzeniami nawracającymi.

Po raz pierwszy M. T. została zarejestrowana w poradni zdrowia psychicznego w dniu 03.08.2005 r. z rozpoznaniem „zaburzenia osobowości, zaburzenia adaptacyjne - reakcja depresyjna. Stan po próbie samobójczej”.

Zabiegi odbarczenia kręgosłupa, jak i zabieg - by-pass żołądka celem ustabilizowania wagi poprawiły zdrowie ogólne powódki, ale pozostały bez znaczącego wpływu na jej stan psychiczny.

Epizody afektywne hipomaniakalne/mieszane charakteryzują się jednoczesnym współwystępowaniem w różnej konstelacji cech depresji i hipomanii. Charakterystyczny jest dla w/w zespołu podwyższony lub drażliwy nastrój w stopniu zdecydowanie nieprawidłowym dla danej osoby i utrzymujący się przez kilka dni. Objawy epizodu afektywnego hipomaniakalnego mieszanego mają wyraźny wpływ na wydajność i jakość pracy oraz aktywność. Niekiedy epizod afektywny hipomaniakalny bywa wywołany farmakologicznie i rozwija się jako powikłanie m. in. używania leków przeciwdepresyjnych.

Rozwód jest silnie stresującym przeżyciem i bardzo często jest „wyzwalaczem” rozmaitych zaburzeń psychicznych, w tym zaburzeń adaptacyjnych. Możliwe, że w okolicznościach, kiedy kłótnie małżeńskie w ocenie powódki nie stanowiły

jeszcze dla niej i dla jej dzieci zagrożenia realną zmianą w życiu, zagrożenia dla rodziny (był konflikt, ale mąż do niej wracał) oddziaływujące na nią bodźce stresowe nie spowodowały u niej objawów chorobowych lub symptomy chorobowe wystąpiły pod postacią subkliniczną, nie wymagającą bezwzględnego leczenia psychiatrycznego. Jeszcze w 2002 r. M. T. działania suicydalne wyjaśniała własną impulsywnością i intencją wywarcia presji na mężu. Świadczy to o tym, że już wtedy dręczące ją problemy rodzinne, próbowała rozwiązać na różne sposoby. Ostatecznie M. S. (1) opuścił powódkę w 2005 r. Ewolucja wydarzeń doprowadziła do tego, że 3 lata później po kolejnej próbie samobójczej została ona skierowana na konsultację psychiatryczną, w wyniku której poddała się intensywnemu leczeniu.

U M. T. rozpoznawane od 2005r. zaburzenia adaptacyjne spowodowane były trudną sytuacją małżeńską i traumatycznymi przeżyciami związanymi z doświadczaniem przemocy. Potwierdza to dokumentacja medyczna z leczenia psychiatrycznego powódki. W 2005r. stwierdzone zostały objawy zaburzeń adaptacyjnych w postaci: obniżonego nastroju, chwiejności emocjonalnej, nerwowości, trudności z zasypianiem i w mobilizacji energii do rutynowych zajęć. Utrudniały one powódce codzienne funkcjonowanie w życiu rodzinnym i w pracy.

Rozpoznanie zaburzenia afektywne dwubiegunowe charakteryzują się fazowym występowaniem zespołów depresyjnych i maniakałnych (lub hipomaniakałnych).

Od 13.06.2011r. powódka była zarejestrowana w Przychodni (...) w Ł. z rozpoznaniem - obserwacja w kierunku zaburzeń depresyjnych nawracających, obecnie epizod umiarkowany. Kolejne rozpoznanie - zaburzenia afektywne dwubiegunowe ustalono w lipcu 2012 r. w wyniku rediagnozy. U powódki stwierdzono wówczas okresy podwyższonego nastroju i aktywności, podejmowała ryzykowne decyzje, jej krytycyzm był obniżony. Występowały u niej epizody depresyjne i hipomaniakałne a epizody hipomaniakałne prawdopodobnie wiązały się z przyjmowaniem przez nią LPD - leków przeciwdepresyjnych. Stwierdzone schorzenia somatyczne takie jak chorobliwa otyłość, schorzenia kręgosłupa, a nawet choroba tarczycy i konieczność leczenia operacyjnego w 1996 r. nie miały wpływu na rozwój zaburzeń adaptacyjnych i afektywnych. Z problemami somatycznymi powódka radziła sobie i potrafiła uzyskać skuteczną pomoc.

Zdarzenia związane z wieloletnim stosowaniem przemocy wobec M. T. i rozwód doprowadziły u niej do rozwoju zaburzeń adaptacyjnych o obrazie depresyjnym. W stanie psychicznym, w jakim powódka znalazła się na skutek traumatycznych zdarzeń, na polu zawodowym i rodzinnym funkcjonowała gorzej. Korzystała ze zwolnień lekarskich. Pojęcie uszczerbku na zdrowiu odnosi się do upośledzenia sprawności organizmu, a nie do przyczyn powstania tego upośledzenia. W wypadku powódki dokonując oceny na grudzień 2005 r., uszczerbek ten wynosi 10 %. Natomiast przyczyny powstania u niej zaburzeń adaptacyjnych spowodowane były zdarzeniami związanymi z używaniem wobec niej przemocy i z rozwodem. Fakt deklarowania przez powódkę chęci wywarcia presji na mężu w 2002 r. nie pozostaje w sprzeczności z rozpoznaniem u niej zaburzeń adaptacyjnych.

Głównym czynnikiem wyzwalającym zaburzenia adaptacyjne był fakt zdrady, rozstania, wyprowadzenia się przez pozwanego z domu i wystąpienia z powództwem o rozwód. Powódka nie reagowała racjonalnie, ma cechy osobowości bierno-zależnej. Została sama z dziećmi i z pracą, musiała sobie poradzić sama. Reagowała na przemoc w domu, podejmując próbę samobójczą, chciała zwrócić na siebie uwagę męża i wyrzucić na nim presję. Czynnikiem wystarczającymi do wystąpienia reakcji adaptacyjnej u powódki mogły być problemy małżeńskie, zdrady męża oraz rozstanie stron. W trakcie leczenia lekami przeciwdepresyjnymi mogły u powódki rozwinąć się epizody hipomaniakałne albo mieszane. Proces chorobowy spowodował, że powódka często była na zwolnieniu, ale w sprawach życiowych sobie radziła. Uleganie przemocy może wywołać zaburzenia adaptacyjne, występując jako samodzielny czynnik.

(opinia biegłego psychiatry J. D., k. 326, opinia uzupełniająca, k. 378, druga opinia uzupełniająca, k. 427, ustna opinia uzupełniająca, protokół rozprawy z dnia 26.02.2015r., 00:15:47-00:50:17, k. 434)

Z punktu widzenia psychologii klinicznej u powódki dominują cechy osobowości bierno - zależnej. M. T. jest osobą, której bardzo zależy na pozytywnej opinii innych ludzi, zabiega o akceptację. Ma trudności z podejmowaniem decyzji,

liczy się ze zdaniem innych osób. W sytuacjach zagrożenia reaguje pasywnie, wycofuje się. Są to cechy sprzyjające stosowaniu wobec niej przemocy.

Aktualnie nadal występują u niej objawy neurotyczne (wzmoczone napięcie emocjonalne, postawa lękowa w sytuacjach trudnych, okresowa apatia, poczucie bezradności). Są to objawy spowodowane traumatycznymi przeżyciami i obiektywnie trudną sytuacją życiową. Powódka ma obniżoną samoocenę i odporność na stres. Prawie każda osoba, która przeżyła tak traumatyczne zdarzenia ma obniżoną odporność na stres. Ma tendencje do reakcji lękowych w sytuacjach zagrożenia, zwłaszcza przypominających te już przebyte.

Jest w stanie kontrolować swoje emocje, jak każdy człowiek, do pewnego stopnia. W sytuacjach zagrożenia, silnego wzburzenia kontrola emocji staje się ograniczona. W przypadku powódki ta kontrola może być z powodu negatywnych doświadczeń mniejsza.

Z przeprowadzonego badania można wnioskować, że M. T. nie ma tendencji do zafałszowywania wyników. Nie można wykluczyć, że powódka w pewnym stopniu mogła "przygotować się" do badania testem MMPI, gdyż pewne informacje na temat tego testu można znaleźć w Internecie. Skale kontrolne i wskaźniki określające postawę powódki w badaniu nie wskazywały na zafałszowywanie wyników badania testowego, co nie wyklucza tego, że w życiu codziennym powódka wielokrotnie była w stanie przedstawiać się inaczej. W badaniu powódka przedstawiła jak się czuje w danym momencie, badanie skupia się na odczuciach, a czym innym jest kwestia funkcjonowania w życiu codziennym powódki.

Z dużym prawdopodobieństwem stwierdzone cechy osobowości powódki mają związek ze stwierdzonymi zaburzeniami adaptacyjnymi. Gdyby miała osobowość innego typu (prawidłowo ukształtowaną) i dobrą samoocenę, to nie pozwoliłaby sobie na przemoc ze strony jakiegokolwiek osoby. Wtedy nie byłoby też zaburzeń adaptacyjnych. Obecnie powódka przejawia objawy depresyjne.

(opinia biegłego z zakresu neuropsychologii L. S., k. 348-349, opinia uzupełniająca, k. 409, ustna opinia uzupełniająca, protokół rozprawy z dnia 26.02.2015r., 00:03:06-00:14:37, k. 434)

Z punktu widzenia neurochirurgii i neurotraumatologii powódka cierpi przewlekłe z powodu choroby zwyrodnieniowo-dyskopatycznej kręgosłupa, głównie odcinka lędźwiowego, ale także szyjnego i piersiowego.

Z powodu patologii kręgosłupa lędźwiowego M. T. była operowana. Pierwszą operację kręgosłupa lędźwiowego przeszła w 2005 roku z powodu bólów kręgosłupa lędźwiowego z promieniowaniem do lewej kończyny dolnej i zaburzeń w oddawaniu moczu (nieutrzymania moczu). Wobec ponownego nasilenia dolegliwości w 2011 roku powódka została w dniu 24.03.2011r. ponownie operowana (operacja zakończyła się wybudzeniem z narkozy z powodu zaburzeń wentylacji). W dniu 16.06.2011r. przeprowadzona została kolejna operacja. Kolejna reoperacja została wykonana w dniu 02.01.2013r. w Oddziale Neurochirurgii (...) w Ł..

W dniu 05.05.2010r. powódka poddała się leczeniu operacyjnemu patologicznej otyłości w Klinice im. (...) w Ł.. W jej wyniku w ciągu jednego roku schudła 45kg (z wyjściowych 105kg).

Pobicie powódki nie miało związku przyczynowo - skutkowego ze stwierdzonymi zmianami chorobowymi kręgosłupa.

Zmiany te mają podłoże w chorobie samoistnej i w przypadku powódki mają związek z jej patologiczną otyłością i nadwagą. W wyniku pobicia powódki nie doszło do złamań kręgosłupa lub innych pourazowych zmian, zaś pierwsza operacja kręgosłupa miała miejsce w lutym 2005 roku, czyli na 5 miesięcy przed pierwszym z opisywanych przez powódkę zdarzeń. Zgłoszenie ponownych dolegliwości kręgosłupa miało miejsce 6 lat po pierwszym zabiegu i dopiero wówczas zastała podjęta decyzja o reoperacji. Każdy kolejny zabieg nie przynosił oczekiwanego skutku terapeutycznego, co jest charakterystyczne dla innych niż neurochirurgiczne przyczyn zgłaszanych dolegliwości. Z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością w tym przypadku, są to zaburzenia osobowościowe i psychiczne powódki. Zaburzenia depresyjne przebiegają bardzo często pod maską zespołu bólowego kręgosłupa, tym łatwiej, gdy

podłożem jest obiektywnie stwierdzana choroba organiczna kręgosłupa, a w tym przypadku chodzi o wielomiejscową, samoistną chorobę zwyrodnieniową - dyskopatyczną kręgosłupa. Próg odczuwania bólu w zespołach depresyjnych jest wyraźnie obniżony, stąd „bezskuteczność” nawet wielokrotnych i bardzo poszerzonych w swym zakresie zabiegów neurochirurgicznych przeprowadzanych na tym narządzie.

Brak jest podstaw do stwierdzenia związku przyczynowo-skutkowego między pobiciami powódki przez jej byłego męża, a stanem kręgosłupa.

Negatywny wpływ na stan kręgosłupa miała otyłość powódki. Nadwaga jest przyczyną przeciążenia stawów kręgosłupa i patologicznego wzrostu ciśnień w samych dyskach międzykręgowych, a tym samym nasilenia i przyspieszenia dokonywania się zmian zwyrodnieniowych w kręgosłupie.

(opinia biegłego z zakresu neurochirurgii K. S., k. 300-303)

Z punktu widzenia chirurgii ogólnej doznane przez powódkę w wyniku przemocy fizycznej dokonanej przez jej ówczesnego męża w okresie od 1992 roku do 2005 roku opisane w wyroku Sądu Rejonowego Pabianicach z dnia 4 kwietnia 2011 roku, sygn. akt II K 140/08 obrażenia są następstwami, które nie mogą zostać zakwalifikowane jako ciężkie, czy zagrażające życiu powódki. Opisane działania pozwanego należy odczytywać jako niedoprowadzające do następstw wymagających interwencji lekarskiej.

Odniesione w wyniku przemocy fizycznej obrażenia pod postacią stłuczenia głowy, licznych sińców w różnych okolicach ciała, pojedynczych otarć naskórka na kończynach górnych, ubytku naskórka na prawym barku, z medycznego punktu widzenia są powierzchownymi obrażeniami, które w sposób naturalny wycofują się samoistnie nie zostawiając trwałych śladów.

Analizując przemoc fizyczną pod postacią gaszenia papierosa na ciele (skórce i czerwieni wargowej) powódki należy stwierdzić, że rany oparzeniowe goją się długotrwale i często bez pozostawienia blizn, które można by kwalifikować jako blizny szpecące. Należy kwalifikować właśnie w ten sposób niewielkie, wręcz słabo zauważalne blizny (dopiero po wskazaniu ich miejsca przez powódkę).

Nie można w przypadku obrażeń odniesionych przez powódkę mówić o ich długotrwałym charakterze i trwałym uszczerbku na zdrowiu w aspekcie fizycznym.

Zakres cierpień fizycznych powódki związanych ze zdarzeniami dotyczącymi okresu od roku 1992 do roku 2005 należy określić jako szeroki.

Mając na uwadze zakres i rozmiar doznanych przez powódkę urazów i ich następstw, należy wnioskować, że cierpienia fizyczne były znaczną składową jej życia w analizowanym okresie. Odniesione obrażenia pourazowe, jak i rany pooparzeniowe musiały wiązać się z dużymi dolegliwościami bólowymi. Następstwa urazów powierzchownych w wyniku pobicia pomimo niedużych lub wręcz słabo zauważalnych następstw na ciele mogą dawać bóle przykładowo o charakterze mięśniowo-stawowym, utrudniające nawet codzienne funkcjonowanie.

Analizując krzywdy fizyczne doznane przez powódkę na skutek obrażeń nie można pominąć faktu, że wszelkie opisywane zasinienia, otarcia naskórka były prawdopodobnie zauważalne przez osoby trzecie, co dodatkowo nasilało uraz psychiczny.

Jeżeli chodzi o zakres i długotrwałość cierpień fizycznych powódki i w jakim zakresie obrażenia te ograniczały jej funkcjonowanie w życiu codziennym, to wskazać należy, iż czas trwania analizowanych cierpień jest w chwili obecnej niezwykle trudny do określenia. Można przyjąć, że dolegliwości bólowe u powódki występowały przez okres 2-3 tygodni po każdym ze zdarzeń. Można przyjąć, że czas ustępowania dolegliwości bólowych i powrotu do całkowitej sprawności fizycznej mógł nakładać się na kolejny akt przemocy ze strony ówczesnego męża.

Pomimo powtarzających się aktów przemocy fizycznej na jej osobie powódka normalnie funkcjonowała w codziennym życiu (sprawowała opiekę nad dzieckiem, później dwójką dzieci, prowadziła gospodarstwo domowe, pracowała zawodowo). Trudno zatem stwierdzić, że odniesione obrażenia fizyczne ograniczały codzienne funkcjonowanie powódki.

(opinia biegłego z zakresu chirurgii ogólnej, P. M., k. 366-369)

Powódka posiada wydane w dniu 20 grudnia 2013r. do dnia 31.12.2015r. orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności.

(orzeczenie, k. 311)

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów, w szczególności w oparciu o opinie biegłych sądowych i dokumentację medyczną, zeznania powódki i świadków, a także mając na względzie szczególną moc dowodową z jakiej korzysta w postępowaniu cywilnym prawomocny skazujący wyrok sądu karnego. Stosownie bowiem do treści zdania pierwszego przepisu art. 11 k.p.c., ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Ustalając okoliczności związane ze stanem zdrowia powódki, Sąd oparł się w pełni na opinii biegłych sądowych - z zakresu neuropsychologii – L. S., z zakresu chirurgii ogólnej – P. M., z zakresu neurochirurgii – K. S. oraz z zakresu psychiatrii - J. D..

Nie ulega wątpliwości, że dowód z opinii biegłych podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. - na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (por. postanowienie SN z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 4/2001, poz. 64). Złożone w rozpoznawanej sprawie opinie biegłych sądowych sporządzone przez lekarzy specjalistów w zakresie psychiatrii, neurochirurgii, neuropsychologii i chirurgii ogólnej odznaczają się pełną przydatnością dowodową w świetle powołanych kryteriów, zaś wszystkie, zgłaszane przez strony wątpliwości i zastrzeżenia do wniosków opinii zostały wyczerpująco wyjaśnione w opiniach uzupełniających. Sporządzone zostały zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą specjalną. Odpowiadały w sposób stanowczy i zrozumiały na postawione pytania. Biegli lekarze przy wydawaniu opinii, dysponowali dokumentacją medyczną powódki oraz przeprowadzili stosowne badania.

Biegły psychiatra w opinii uzupełniającej wyjaśnił, że uszczerbek na zdrowiu powódki jest związany ze stanem zdrowia będącym wynikiem przede wszystkim znęcania się psychicznego i fizycznego nad powódką, a to że w dokumentacji medycznej z leczenia psychiatrycznego powódki są lakoniczne zapisy o problemach w małżeństwie i nie ma opisów przemocy, bicia, duszenia powódki itp. nie może negować takich faktów. W ocenie Sądu, powódka nie może ponosić odpowiedzialności za sposób prowadzenia dokumentacji medycznej, nie dokonywała tych wpisów, a tym samym, nie może to wpłynąć na wynik rozstrzygnięcia w tej sprawie i uznania, że powódka na użytek tej sprawy podnosi powyższe fakty, a po części manipuluje ludźmi. Takie manipulacje i możliwość wpływania na wyniki badań w psychotestach biegły neuropsycholog zasadniczo wykluczył.

W sytuacji, gdy został wydany wyrok karny skazujący, braki w dokumentacji psychiatrycznej we wskazanym zakresie, nie mogą być uzasadnieniem tezy lansowanej przez pozwanego, że powódka nie doznawała przemocy, tym bardziej, że gdyby była jej ofiarą ze strony pozwanego, to mówiłaby o tym psychiatrze w czasie leczenia.

Sąd nie przyznał waloru wiarygodności zeznaniom świadka D. S. (2) odnośnie braku wiedzy o znęcaniu się pozwanego nad powódką, pozostają one bowiem w sprzeczności z zeznaniami świadka J. S. (1) oraz powódki. Zeznali oni, iż informowali świadka o zachowaniu pozwanego, co wydaje się logiczne i racjonalne w świetle doświadczenia życiowego. Zauważyć trzeba, że znęcanie miało miejsce na przestrzeni kilku lat, powódka miała widocznie ślady pobić, była na

obdukcjach lekarskich, a po próbach samobójczych przebywała w szpitalu. Trudno w tej sytuacji twierdzić, że świadek nie zdawała sobie sprawy z sytuacji występującej w małżeństwie syna i relacji między małżonkami.

Protokoły zawierające zeznania złożone w postępowaniu karnym przez świadka D. S. (2) oraz W. S. (2) posłużyły również jako podstawa do oceny wiarygodności złożonych przez nich w niniejszej sprawie zeznań.

Wbrew twierdzeniom świadka W. S. (2), że nie uczestniczył w sprawie karnej, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika wręcz odwrotnie-że zeznawał on w postępowaniu karnym jako świadek. Zatem, nawet z uwagi na toczące się postępowanie karne, gdzie przedmiotem były zarzuty postawione pozwanemu dotyczące znęcania się psychicznego i fizycznego nad powódką, W. S. (2) i D. S. (2) posiadali wiedzę na temat zachowań ich syna.

Zeznania świadka J. S. (1) w pełni korelują z zeznaniami powódki. Podkreślić tutaj należy, iż świadek ten nie jest skonfliktowany z żadną ze stron, utrzymuje kontakt z pozwanym, nie starał się przedstawić pozwanego w złym świetle. Podobnie było w sprawie karnej, gdzie-jak wynika z opinii psychologicznej- starał się jak najbardziej obiektywnie przedstawić zachowania rodziców .

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka D. S. (2) także w zakresie, w jakim twierdziła, iż powódka dzwoniła do pracy pozwanego i go oczerniała. Pozostaje to w sprzeczności z zeznaniami świadków A. W. i M. O. (2), którzy pracowali w tej samej firmie , co pozwany i w żadnym zakresie nie byli zainteresowani rozstrzygnięciem tej sprawy. Świadek M. O. (2), który przyjmował pozwanego do pracy, podkreślił, że nic nie wie, by żona pozwanego mówiła negatywnie o nim, oczerniała go w miejscu pracy. Podobnie zeznawała świadek A. W..

Z tych samych względów za niewiarygodne należało także uznać zeznania świadka A. S. (3), w zakresie w jakim twierdziła, że powódka dzwoniła do pracy pozwanego i negatywnie się na jego temat wypowiadała, oczerniała go. Zeznania te pozostają bowiem w sprzeczności z zeznaniami powódki oraz świadków M. O. (2) i A. W.. Ponadto, A. S. (1) jest osobą emocjonalnie zaangażowaną w spór i stara się przedstawić męża w jak najlepszym świetle, deprecjonując zachowania powódki. Powódka kochała męża, nie chciała by od niej odszedł, zatem, nawet w świetle logiki i doświadczenia życiowego, nie podejmowałby prób mających na celu skompromitowanie pozwanego w miejscu pracy, tym bardziej, że z zarobków pozwanego pochodziły alimenty.

Za niewiarygodnie należało także uznać zeznania świadka W. S. (2), co opisu zachowań powódki jako wulgarnych, agresywnych, konfliktowych oraz jej postawy życiowej, którą miał cechować materializm. Oceniając zeznania pozwanego oraz świadków D. S. (2) i W. S. (2) nwet przez pryzmat wniosków płynących z opinii biegłego z zakresu neuropsychologii L. S., zgodnie z którymi u powódki dominują cechy osobowości bierno – zależnej, a w sytuacjach zagrożenia reaguje ona pasywnie, wycofuje się, za niewiarygodnie należało uznać twierdzenia odnośnie często występujących u powódki, agresywnych zachowaniach wobec męża, niezadowolienia ze statusu majątkowego, dominacji w małżeństwie, wulgaryzmów w języku. Z zeznań powódki oraz z zeznań świadków: J. S. (1), W. T., K. H., J. P. (3) wynika jednoznacznie, że to powódka prowadziła dom, zarabkowała na życie, zajmowała się wychowaniem dzieci. Gdyby była osobą wulgarną, agresywną, niebezpieczną dla otoczenia, zaniedbująca obowiązki domowe, to zapewne Sąd nie powierzyłby powódce w wyroku rozwodowym bieżącej pieczy, jak i władzy rodzicielskiej nad dziećmi, a zapewne i pozwany, jako dobry, kochający ojciec wnioskowałby o ustalenie miejsca zamieszkania dzieci przy nim.

Dokonując oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym mając na uwadze korespondujące ze sobą zeznania powódki oraz świadków J. P. (4), J. S. (1), J. P. (3) oraz K. H., oraz wnioski płynące z opinii biegłych neuropsychologa i psychiatry- należało uznać za wiarygodne zeznania powódki, które wskazały na wpływ zachowania się pozwanego- znęcania się psychicznego i fizycznego na jej zdrowie i życie.

Jednakże Sąd za niewiarygodne uznał twierdzenia powódki, iż nigdy nie dopuściła się zdrady małżeńskiej. Jak bowiem wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań M. K. i D. D. oraz pozwanego, powódka w 1996r. pozostawała w związku z K. D. (2).

Sąd nie oparł się na zeznaniach B. W. oraz J. C. jako nieprzydatnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadkowie ci nie posiadali wiedzy na temat panujących między stronami w trakcie trwania związku małżeńskiego relacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo uzasadnione.

Zasadność roszczeń powódki należało poddać analizie w świetle przesłanek wynikających z art. 23 k.c. i 24 § 1 k.c. art. 448 k.c. w związku z art. 445 § 1 k.c.

W myśl art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Powołany przepis nie zawiera definicji dóbr osobistych, jak również nie stanowi zamkniętego katalogu tych dóbr. Istnienie dobra osobistego, które może być lub zostało naruszone cudzym działaniem jest natomiast przesłanką udzielenia sądowej ochrony dóbr osobistych.

Zgodnie z powszechnie przyjętym poglądem, dobra osobiste to pewne wartości niematerialne łączące się ściśle z jednostką ludzką. Dobra osobiste stanowią „indywidualne wartości świata uczuć, stanu życia psychicznego człowieka, niematerialne i immanentnie związane z jednostką ludzką (definicja S. G.) lub też w innym ujęciu „Dobra osobiste to wartości obejmujące fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność oraz godność i pozycję w społeczeństwie, stanowiącą przesłankę samorealizacji osoby ludzkiej” (definicja dobra osobistego przyjmowana przez Z. R.).

Konstrukcja powołanego przepisu art. 23 k.c. wyraźnie wskazuje, że mamy do czynienia z wielością dóbr osobistych, z których każde zasługuje na ochronę. Poza tym sfera dóbr osobistych ulega cały czas rozwojowi oraz przekształceniom. Z istoty zmienności katalogu dóbr osobistych wynika bowiem, że wraz ze zmianami stosunków społecznych mogą pojawiać się i znikać pewne dobra osobiste podlegające ochronie. Określone wartości mają jednak tak duże znaczenie, że tradycyjnie zalicza się je do kategorii dóbr osobistych. Niekwestionowaną cechą dóbr osobistych jest ich niemajątkowy charakter, co nie przekreśla jednak faktu, że reperkusje ich naruszenia mogą się odbijać w sferze majątkowej. Dobra osobiste spełniają również funkcje indywidualizujące podmiot, gdy ich ścisły związek z podmiotem wyraża się tym, że powstają one razem z podmiotem i razem z nim wygasają oraz że nie mogą przechodzić na inne osoby lub być na nie przenoszone (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku 18 lipca 2001 r., I ACa 242/01, opubl: OSA 9/02 poz. 50).

Liczne dobra osobiste uregulowane zostały w Konstytucji RP, począwszy od art. 5, który wymienia wolności i prawa człowieka i obywatela, oraz art. 30 wskazującego na fundamentalne znaczenie przyrodzonej, niezbywalnej i nienaruszalnej godności człowieka, która stanowi źródło tych wolności i praw człowieka i obywatela. Natomiast w art. 38 wskazano, że każdy człowiek ma zapewnioną prawną ochronę życia.

W dalszych przepisach Konstytucji RP (art. 41, 47-53) wskazano kolejne dobra osobiste, a mianowicie nietykalność osobistą i wolność osobistą, życie prywatne, życie rodzinne, cześć, dobre imię oraz decydowanie o swoim życiu osobistym, wolność i ochronę tajemnicy komunikowania się, nienaruszalność mieszkania, wolność poruszania się.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Powołane przepisy wymieniają tym samym jakie przesłanki muszą być spełnione, aby doszło do udzielenia ochrony prawnej dóbr osobistych. Przesłanki te są następujące:

- a) istnienie dobra chronionego prawem,
- b) naruszenie lub przynajmniej zagrożenie naruszeniem danego dobra,
- c) bezprawność działań naruszających.

W rozpoznawanej sprawie strona powodowa wskazywała, iż na dochodzoną tytułem zadośćuczynienia kwotę 150.000 zł składa się zadośćuczynienie związane zarówno z samym faktem dopuszczenia się wobec powódki przestępnego znęcania, jak i ze skutkami jakie to znęcanie wywołało w zakresie późniejszego stanu zdrowia powódki.

Podstawą zadośćuczynienia nie jest jedynie przepis art. 24 § 1 zd. 3 k.c., ponieważ odsyła on jednoznacznie do "zasad przewidzianych w kodeksie", czyli w szczególności do art. 445 i 448 k.c.

W niniejszej sprawie oczywistym jest to, że mamy do czynienia z dobrami chronionymi prawem. Niewątpliwe jest bowiem to, że pełnej ochronie podlega zdrowie człowieka, jego cześć, godność i nietykalność cielesna.

W ramach czci człowieka można wyróżnić pojęcie godności osobistej. W świetle orzecznictwa i piśmiennictwa pojęcie czci obejmuje dwa aspekty: zewnętrzny rozumiany jako dobre imię, dobra opinia, dobra sława oraz wewnętrzny przejawiający się w godności osobistej, wyobrażeniu o własnej wartości (tak SN w uchwale składu 7 sędziów z 8 czerwca 1971 r., III PZP 12/71, opubl. OSNCP 11/71 poz. 188; w wyroku z 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, opubl. OSPiKA 1990 poz. 330 oraz w wyroku z 7 listopada 2000 r., I CKN 1149/98, LEX nr 50831). Godność osobista jest sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, które jest istotnym elementem psychiki człowieka kształtowane jest przez szereg różnych okoliczności zewnętrznych i jest uwarunkowana historycznie i kulturowo. Jego postacie i rozmiar w istotny sposób zależą od innych cech psychiki człowieka i od całokształtu jego osobowości. Powoduje to zróżnicowanie poczucia własnej wartości człowieka i naruszenia jego godności.

Cześć i godność jako wartości właściwe każdemu człowiekowi uznaje się za jedne z najważniejszych dóbr osobistych, podlegających szczególnej ochronie (tak SN w wyroku z dnia 29 października 1971 r., II CR 455/71, opubl. OSNC 4/72 poz. 77). W wyroku z dnia 8 października 1987 r., II CR 269/87, opubl. OSNCP 4/89 poz. 66 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że cześć, dobre imię i dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy podkreślić należy, iż w stosunku do pozwanego M. S. (1) zapadł wyrok karny skazujący.

W myśl z art. 11 k.p.c., sąd cywilny związany jest ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa - a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu - które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że sąd - rozpoznając sprawę cywilną - musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (wyrok SN z dnia 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77, LEX nr 7928). Związanie dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy (J. Bodio w Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. A. Jakubeckiego, WKP, 2012).

Mając na uwadze powyższe, zostały spełnione w niniejszej sprawie przewidziane na gruncie art. 24 § 1 k.c. przesłanki, a mianowicie istnienie dóbr osobistych powódki podlegających ochronie, których naruszenie oraz bezprawność naruszenia zostały wykazane i potwierdzone prawomocnym wyrokiem skazującym sprawcę M. S. (1).

Wskazać należy, iż w okolicznościach niniejszej sprawy mamy do czynienia z rażącym i umyślnym naruszeniem przez pozwanego dóbr osobistych powódki w postaci jej zdrowia, czci, godności oraz nietykalności cielesnej.

Niewątpliwie pozwany swoimi działaniami polegającymi na wieloletnim znęcaniu się nad powódką, godził w jej zdrowie ujmowane zarówno w aspekcie fizycznym jak i psychicznym. Szarpiąc, popychając, uderzając, przypalając

papierosami, ciągnąc za włosy, dopuścił się także naruszenia jej nietykalności cielesnej. Jego działania, w tym ublżanie żonie, obraźliwe zachowanie, godziły również w jej część i godność.

W wyniku fizycznego i psychicznego znęcania się od października 1992r. do grudnia 2005r. u powódki rozwinęły się zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjnym. Obecnie nadal występują u niej objawy neurotyczne (wzmoczone napięcie emocjonalne, postawa lękowa w sytuacjach trudnych, okresowa apatia, poczucie bezradności). Powódka ma obniżoną samoocenę i odporność na stres. Przejawia tendencje do reakcji lękowych w sytuacjach zagrożenia, zwłaszcza przypominających te już przebyte.

Wprawdzie sam fakt pobicia powódki nie miał związku przyczynowo - skutkowego ze stwierdzonymi zmianami chorobowymi kręgosłupa, jednakże zaburzenia depresyjne przebiegają bardzo często pod maską zespołu bólowego kręgosłupa. W przypadku powódki chodzi o wielomiejscową, samoistną chorobę zwyrodnieniowo - dyskopatyczną kręgosłupa. W takich sytuacjach próg odczuwania bólu w zespołach depresyjnych jest wyraźnie obniżony, co pociąga za sobą „bezskuteczność” nawet wielokrotnych i bardzo poszerzonych w swym zakresie przeprowadzanych u powódki w związku z chorobą kręgosłupa, zabiegów neurochirurgicznych.

W oparciu o opinie biegłych, mając na uwadze powyższe, wskazać należy, iż obecny stan zdrowia powódki, przeżywane przez nią cierpienia oraz nieumiejętność adaptacji pozostają w normalnym związku przyczynowym z faktem znęcania się przez pozwanego.

Strona pozwana wskazywała na naganne i niewłaściwe zachowanie się powódki wobec pozwanego, w tym posługiwanie się przez nią szantażem emocjonalnym w postaci dwukrotnego podjęcia próby samobójczej celem wywarcia na mężu presji, dopuszczenia się zdrady małżeńskiej, bezprawnego wykorzystania dokumentów z podrobionym podpisem pozwanego celem uzyskania bez jego wiedzy kredytu (co do podrobienia dokumentów brak na to dowodów), agresji wobec pozwanego i jego znajomych, wskazując na konieczność poddania ocenie zachowania M. T. w kontekście jej przyczynienia się do powstania szkody.

Odnosząc się do powyższego zauważyć trzeba, iż stwierdzenie w wyroku przez sąd karny popełnienia przestępstwa, nie stoi na przeszkodzie ustaleniu, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody spowodowanej przez skazanego.

W orzecznictwie wskazuje się, że przyczynieniem poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Zachowanie poszkodowanego musi więc stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia. Przyczynienie występuje, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy można dojść do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie by nie powstała lub przybrałaby mniejsze rozmiary. Oznacza to, że zachowanie się poszkodowanego może być zdarzeniem uzasadniającym zmniejszenie należnego odszkodowania, jeżeli stanowi samodzielny (zewnętrzny) względem przyczyny głównej czynnik przyczynowy, a nie tylko jej rezultat (wyrok SN z dnia 20 czerwca 1972 r., II PR 164/72, LEX nr 7098, wyrok SA w Łodzi z dnia 14 października 2014 r., III APa 9/14, LEX nr 1527042).

Zgodnie z brzmieniem art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności.

Ze gromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, iż u powódki dominują cechy osobowości bierno - zależnej. Jest osobą, której bardzo zależy na pozytywnej opinii innych ludzi, zabiega o akceptację. Ma trudności z podejmowaniem decyzji, liczy się ze zdaniem innych osób. W sytuacjach zagrożenia reaguje pasywnie, wycofuje się. Są to cechy sprzyjające stosowaniu wobec niej przemocy.

Zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjnym pojawiają się jako odpowiedź na stresujące wydarzenie życiowe lub w przypadku konieczności przystosowania się do znacznych a trudnych dla jednostki zmian życiowych.

Zdarzenia związane z wieloletnim stosowaniem przemocy wobec M. T. i rozwód doprowadziły u niej do rozwoju zaburzeń adaptacyjnych o obrazie depresyjnym. Głównym czynnikiem wywołującym zaburzenia adaptacyjne był fakt zdrady, rozstania, wyprowadzenia się przez pozwanego z domu i wystąpienia z powództwem o rozwód. Mając cechy osobowości bierno-zależnej powódka nie reagowała racjonalnie. Zostając z dziećmi, musiała sobie poradzić sama. Reagowała na przemoc w domu, podejmując próbę samobójczą, chciała zwrócić na siebie uwagę męża i wyrzucić na nim presję. Wskazane cechy osobowości powódki mają związek ze stwierdzonymi u niej zaburzeniami adaptacyjnymi. Gdyby miała prawidłowo ukształtowaną osobowość i dobrą samoocenę, nie pozwoliłaby na stosowanie wobec niej przemocy ze strony jakiegokolwiek osoby. Tym samym nie powstałyby zaburzenia adaptacyjne. Jednakże nie można czynić powódce z tego powodu zarzutu. W ocenie Sądu, wskazanych okoliczności nie można rozważać w kategoriach przyczynienia się powódki do powstania szkody, bowiem nie stanowią one nawet w najmniejszym stopniu usprawiedliwienia dla przemocy, jakiej dopuszczał się pozwany wobec żony.

Zgodzić się należy, iż M. T. w trakcie trwania związku małżeńskiego nawiązała bliższe relacje z kolegą z pracy z K. D. (1). Wprowadził się on do powódki. Związek ten trwał kilka miesięcy. Przy czym wskazać tutaj należy, iż strony wzajemnie dopuściły się zdrady małżeńskiej. Pozwany również zdradzał żonę. Zdarzało się także, iż powódka w trakcie kłótni zwracała się do pozwanego oraz jego matki używając słów wulgarnych. Jednakże nawet fakt zdrady małżeńskiej powódki, czy okoliczność używania przez nią wulgarnych słów wobec męża czy jego matki, nie jest okolicznością usprawiedliwiającą zachowanie się pozwanego.

Odnosząc się do stawianego powódce przez stronę pozwaną zarzutu polegającego na jej nagannym i niewłaściwym zachowaniu wobec pozwanego, sprowadzającego się do oczerniania go w oczach jego współpracowników oraz sfalszowania jego podpisu celem uzyskania kredytu, wskazać trzeba, mając na uwadze zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, iż okazał się on zupełnie bezzasadny.

Wobec czego w ocenie Sądu, w niniejszej sprawie brak jest podstaw do ustalenia przyczynienia się powódki do powstania szkody lub zwiększenia szkody.

Wskazać tutaj należy, iż przy posiadanym w niniejszej sprawie materiale dowodowym, Sąd nie jest władny wypowiadać się, jak wyglądał mechanizm wyłudzenia kredytów i jaki był w nim udział powódki.

Stosownie do art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Na podstawie powołanego przepisu kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego (Olejniczak w Komentarz do Kodeksu Cywilnego, pod red. A. Kidyby, Lex 2014).

Wprawdzie wprowadzenie do art. 448 k.c. przesłanki "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny co do wysokości zasądzonej kwoty, jednak swoboda ta nie oznacza dowolności. Przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy. Pomimo niemożności precyzyjnego ustalenia rozmiarów uszczerbku o niemajątkowym charakterze rozstrzygnięcie w tym zakresie należy opierać na kryteriach zobiektywizowanych, a nie mieć na względzie wyłącznie subiektywne odczucia poszkodowanego (wyrok SA w Łodzi z dnia 5 sierpnia 2014 r., I ACa 249/14 LEX nr 1506250).

Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności sprawy, w tym rodzaju naruszonego dobra, natężenia i czas trwania naruszenia, trwałości skutków naruszenia, ich nieodwracalnego charakteru polegającego zwłaszcza na kalectwie, długotrwałości i przebiegu procesu leczenia, stopnia ich uciążliwości, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, a także stopnia winy sprawcy (wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05,

LEX nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981/5/81, LEX nr 2582).

Celem zadośćuczynienia pieniężnego jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy moralnej. Funkcja kompensacyjna nie wyczerpuje jednak celu, jaki łączy się z zasadzeniem zadośćuczynienia. Celem tym, obok funkcji kompensacyjnej, jest także udzielenie pokrzywdzonemu satysfakcji, gdy inne środki nie są wystarczające do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego (wyrok SA w Białymstoku z dnia 7 listopada 2014 r., I ACa 416/14, Lex nr 1554624).

Ustalając w niniejszej sprawie wysokość kwoty zadośćuczynienia Sąd miał na względzie ciężar gatunkowy naruszonych dóbr osobistych, jakimi są: zdrowie powódki, jej godność, cześć i nietykalność cielesna oraz okoliczność, iż powinny one w hierarchii wartości zasługiwać na wzmoczoną ochronę w porównaniu z innymi dobrami. Zasadnym jest tutaj przytoczenie stanowiska Sądu Apelacyjnego w Krakowie, wyrażonego w wyroku z dnia 13 listopada 2012 r., (I ACa 1019/12, Lex nr nr 1264344), zgodnie z którym Sąd, ważąc odpowiedniość zadośćuczynienia, musi mieć na względzie, że życie, zdrowie i integralność cielesna człowieka są dobrami najcenniejszymi.

W wyniku fizycznego i psychicznego znęcania się od października 1992r. do grudnia 2005r. u powódki rozwinęły się zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjnym. Uszczerbek na zdrowiu, jakiego doznała w wyniku fizycznego i psychicznego znęcania się nad nią od października 1992 r. do grudnia 2005 r., wynosi 10 %.

Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia Sąd miał na względzie, że stan psychiczny, w jakim powódka znalazła się na skutek traumatycznych zdarzeń miał wpływ na jej życie rodzinne i zawodowe. M. T. gorzej funkcjonowała. Korzystała ze zwolnień lekarskich. Nie bez znaczenia pozostaje tutaj okoliczność, że ślady stosowanej wobec niej przemocy często były widoczne, co wiązało się z uczuciem wstydu. Powódka zmuszona była je zakrywać.

Zakres odczuwanych przez nią cierpień fizycznych związany ze zdarzeniami we wskazanym okresie był bardzo szeroki. Mając na uwadze zakres i rozmiar doznanych przez powódkę urazów i ich następstw, zasadnym jest przyjęcie, że cierpienia fizyczne były znaczną składową życia powódki w tym czasie. Odniesione obrażenia pourazowe, jak i rany pooparzeniowe musiały wiązać się z dużymi dolegliwościami bólowymi. Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, że okres czasu, w trakcie którego dochodziło do stosowania przez pozwanego wobec powódki przemocy- wynosi ponad 10 lat. Zdarzenia związane z wieloletnim stosowaniem przemocy wobec M. T. doprowadziły u niej do rozwoju zaburzeń adaptacyjnych o obrazie depresyjnym. Powódka nie mogąc sobie poradzić z istniejącą sytuacją, próbowała odebrać sobie życie, zmuszona była podjąć leczenie psychiatryczne. Wielokrotnie była hospitalizowana. Jej stan psychiczny miał również negatywny wpływ na stan jej zdrowia, powodując w odczuciu powódki bezskuteczność wielokrotnych i bardzo poszerzonych zabiegów neurochirurgicznych związanych z chorobą zwyrodnieniowo - dyskopatyczną kręgosłupa, na którą cierpi.

U powódki nadal występują objawy neurotyczne przejawiające się wzmocnionym napięciem emocjonalnym, postawą lękową w trudnych sytuacjach, okresową apatią, i poczuciem bezradności. Powódka ma obniżoną samoocenę i odporność na stres. Nie potrafi związać się z kolejnym partnerem, przejawia tendencje do reakcji lękowych w sytuacjach zagrożenia.

Kierując się przedstawionymi wyżej względami, Sąd uznał, że doznana przez powódkę krzywdę rekompensuje kwota w wysokości 65.000 zł.

W ocenie Sądu, mimo iż cierpienia i odczuwanie bólu są w znacznej mierze sprawą subiektywną, mając na uwadze powyższe okoliczności, domaganie się przez M. T. zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł jest żądaniem jednak wygórowanym, dlatego w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Odnosząc się do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia co do okresu od 1992r. do lipca 1993r., wskazać należy, iż w niniejszej sprawie znajdzie zastosowanie art. 442¹ k.c. Roszczenie nie jest zatem w tej części przedawnione.

W myśl art. 359 § 1 k.c. odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu. W niniejszej sprawie źródłem roszczenia o odsetki jest przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym dłużnik, który nie spełnia świadczenia w odpowiednim terminie dopuszcza się opóźnienia i wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

Stosownie do treści art. 455 k.c. roszczenie wierzyciela wobec dłużnika staje się wymagalne wraz z nadejściem terminu do spełnienia świadczenia. Jeżeli termin ten nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

O odsetkach od zasądzonej na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwoty 65.000 zł, należało orzec od dnia 10 września 2013r. Zgłoszenie pozwanemu żądania zapłaty świadczenia z tego tytułu nastąpiło w chwili doręczenia mu odpisu pozwu, tj. w dniu 9 września 2013r., strona pozwana pozostawała zatem w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od dnia 10 września 2013r.

Sąd rozważał w niniejszej sprawie możliwość zastosowania art. 440 k.c., zgodnie z którym w stosunkach między osobami fizycznymi zakres obowiązku naprawienia szkody może być stosownie do okoliczności ograniczony, jeżeli ze względu na stan majątkowy poszkodowanego lub osoby odpowiedzialnej za szkodę wymagają takiego ograniczenia zasady współzycia społecznego.

Przy miarkowaniu odszkodowania sąd powinien brać pod uwagę wszystkie okoliczności (bowiem przepis posługuje się zwrotem „stosownie do okoliczności”), czyli przede wszystkim porównać ze sobą zespół następujących elementów: stan majątkowy osoby odpowiedzialnej za szkodę ze stanem majątkowym poszkodowanego, przy uwzględnieniu wysokości odszkodowania (zob. Z. Masłowski (w:) Kodeks..., s. 1085). Oceniając stan majątkowy odpowiedzialnego za szkodę, uwzględnić się powinno również jego możliwości zarobkowe, a nie tylko osiągnięte dochody. Stan majątkowy poszkodowanego i osoby odpowiedzialnej za szkodę nie jest jednak jedynym kryterium, które sąd winien brać pod rozwagę; przykładowo, kryterium takie stanowią też może sposób działania sprawcy, jego zachowanie się po wyrządzeniu szkody, stopień winy, sytuacja osobista sprawcy, konsekwencje dla sprawcy związane z wypłatą odszkodowania w całości, skutki ograniczenia odszkodowania dla poszkodowanego. Nadto, sam zły stan majątkowy osoby zobowiązanej do odszkodowania nie stanowi wystarczającej przesłanki dla ograniczenia wysokości odszkodowania, jeżeli okoliczność ta nie znajduje jednocześnie usprawiedliwienia w zasadach współzycia społecznego. Wystąpić muszą zatem, poza złym stanem majątkowym, dodatkowe okoliczności (por. W. Dubis (w:) Kodeks..., s. 783; G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 394; M. Safjan (w:) Kodeks..., s. 1397; M. Nesterowicz (w:) Kodeks..., s. 421).

Zwraca się uwagę, że wymóg uwzględnienia zasad moralnych przy miarkowaniu odszkodowania powoduje, iż niedopuszczalne jest obniżenie odszkodowania, w sytuacji gdy sprawcy szkody można przypisać wysoki stopień winy (zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 249). Wskazuje się bowiem, że zasady współzycia społecznego nakazują szczególnie surowe traktowanie sprawcy, który szkodę chciał wyrządzić lub co najmniej na ten skutek swego zachowania się godził, a zasada bezwzględnej odpowiedzialności za dolus wyklucza zastosowanie norm mających na celu złagodzenie odpowiedzialności (P. Granecki, Zasada bezwzględnej odpowiedzialności..., s. 65).

Także judykatura przyjmuje, że zły stan majątkowy zobowiązanego nie uzasadnia miarkowania odszkodowania, gdy szkoda na osobie zostanie wyrządzona umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, bo wtedy zasady współzycia społecznego nie wymagają takiego miarkowania, ale przeciwnie, sprzeciwiają się temu (por. wyrok SN z dnia 18 marca 1970 r., II CR 351/69, niepubl.; wyrok SN z dnia 21 grudnia 1984 r., III CRN 269/84, LEX nr 8664; wyrok SA w Krakowie z dnia 9 maja 2002 r., II AKa 98/02, KZS 2002, z. 6, s. 13).

Jako okoliczności niewystarczające dla przyjęcia możliwości obniżenia odszkodowania uznaje się:

– samo porównanie przyczynienia się poszkodowanego z przyczynami szkody obciążającymi osobę sprawcy; miarkowanie odszkodowania powinno bowiem następować „stosownie do okoliczności” (por. wyrok SN z dnia 13 lutego 1997 r., I CKN 82/96, Wokanda 1997, nr 7, s. 3),

– fakt spłacania grzywny przez pozwanego, na którą został w sprawie karnej skazany za nieumyślne spowodowanie śmierci poszkodowanego – ze względu na zasady współżycia społecznego (por. wyrok SN z dnia 10 stycznia 1975 r., II CR 739/74, LEX nr 7640).

Przyjmuje się, że w materii miarkowania odszkodowania pomiędzy osobami fizycznymi nie ma podstaw do oceny zasadności roszczenia odszkodowawczego na podstawie art. 5 k.c., bowiem art. 440 k.c. w sposób wyczerpujący reguluje tę kwestię (por. W. Dubis (w:) Kodeks..., s. 782; G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 394, również Z. Masłowski (w:) Kodeks..., s. 1085). Jednocześnie orzecznictwo przyjmuje, że w sprawie o odszkodowanie z czynu niedozwolonego między osobami prawnymi oraz innymi podmiotami, nie będącymi osobami fizycznymi, jako nie objętej hipotezą art. 440 k.c., nie jest wyłączone zastosowanie art. 5 k.c., bowiem zasady współżycia społecznego są kryterium oceny każdego zachowania się i według tego kryterium ocenia się realizację praw podmiotowych. Natomiast art. 440 k.c. wyłącza możliwość stosowania art. 5 k.c. tylko w dziedzinie odpowiedzialności deliktowej między osobami fizycznymi, przewidując dla niej w sposób szczególny możliwość miarkowania odszkodowania ze względu na zasady współżycia społecznego, chyba że ze względu na szczególne uregulowanie zastosowanie art. 5 k.c. nie może wchodzić w grę (por. wyrok SN z dnia 6 kwietnia 1988 r., I CR 54/88, LEX nr 8870; postanowienie SN z dnia 7 stycznia 1972 r., III CZP 73/71, LEX nr 7049; wyrok SN z dnia 7 stycznia 1972 r., I CR 12/71, OSNCP 1972, nr 7-8, poz. 135, NP 1973, nr 2, s. 273, NP 1973, nr 5, s. 772, NP 1973, nr 7-8, s. 1145 z glosami krytycznymi J. Łopuskiego, NP 1973, nr 7-8, s. 1145, J. Winiarza, NP 1973, nr 2, s. 273 i glosą aprobującą G. Bieńka, NP 1973, nr 5, s. 772).

Jednakże orzecznictwo zaprezentowało – zasługujący na uwagę – pogląd, wyłączający zastosowanie art. 5 k.c. wyłącznie w takim zakresie, w jakim znajduje zastosowanie omawiany przepis, czyli nie tylko w stosunkach pomiędzy osobami fizycznymi, lecz dodatkowo w oparciu o przesłanki wymienione w art. 440 k.c. Uznano bowiem, że przepis art. 440 k.c. nie wyłącza sam przez się możliwości odmowy udzielania ochrony roszczeniu odszkodowawczemu poszkodowanego na podstawie art. 5 k.c. (klauzula generalna) z innych, niż tylko stan majątkowy względów, jeżeli w okolicznościach konkretnego przypadku byłoby to zgodne z zasadami społecznego współżycia (wyrok SN z dnia 9 kwietnia 1982 r., I CR 67/82, LEX nr 8412).

Wskazać należy również na istniejący w piśmiennictwie pogląd wyłączający zastosowanie art. 5 k.c. do sytuacji unormowanych w art. 440 k.c., jak i poza zakresem tego przepisu w sferze odpowiedzialności deliktowej. Pogląd ten opiera się na przyjęciu niedopuszczalności korygowania przesłanek miarkowania odszkodowania ustalonych w art. 440 k.c. poprzez odwołanie się do konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego – przyjmując, że art. 440 k.c. wyczerpująco reguluje miarkowanie odszkodowania w reżimie odpowiedzialności deliktowej (zob. M. Safjan (w:) Kodeks..., s. 1396; M. Nesterowicz (w:) Kodeks..., s. 421).

Odnosząc powyższe uwagi do przedmiotowej sprawy należy podnieść, że:

- pozwany dopuścił się przestępstwa z winy umyślnej i jako człowiek wykształcony, inteligentny powinien zdawać sobie ze skutków swojego postępowania w życiu powódki, wpływu znęcania się psychicznego i fizycznego na stan zdrowia powódki, jej funkcjonowanie w życiu rodzinnym, zawodowym, społecznym,

- stosowanie przemocy fizycznej i psychicznej nie uzasadniają i nie usprawiedliwiają incydentalne, nawet naganne zachowania powódki, bowiem w innym wypadku doszlibyśmy do wniosku, że powódka sama zasłużyła sobie na „takie znęcanie”,

- pozwany działał w sposób przestępny na przestrzeni kilku lat, jego zachowanie oceniane jest negatywnie w kategoriach moralnych i jako bezprawne w kategoriach prawnokarnych,

- pozwany nigdy nie przeprosił powódki za swoje zachowanie i nigdy nie wypłacił dobrowolnie jakiegokolwiek majątkowej rekompensaty nawet w toku tego procesu,

- pozwany jest w dobrej sytuacji majątkowej, zarabia 11.000zł-12.000zł netto miesięcznie, na synów ze związku z powódką płaci 2600zł miesięcznie alimentów. Pozostaje w związku małżeńskim z A. S. (1), z którą ma syna w

wieku 6 lat. Żona pozwanego zarabia około 3000zł miesięcznie netto. Utrzymanie mieszkania, to kwota 1000zł miesięcznie, spłata kredytu na mieszkanie 2300 zł miesięcznie (kredyt 340.000zł), kredyt na leczenie żony (24.000zł) rata 2000zł miesięcznie . Dochody rodziny kształtują się na poziomie 15.000zł miesięcznie, zaś wydatki (poza jedzeniem, ubraniami, lekami) 8900zł. Przyjmując zatem, że wydatki rodziny to kwota około 10.000zł-11.000zł, pozwanemu pozostaje co miesiąc dodatkowo do dyspozycji kwota 4000zł. Zatem przez 2 lata tego procesu pozwany mógł zaoszczędzić na poczet zaspokojenia roszczenia powódki około 80.000zł (24 miesiące x 4000zł = 88.000zł).

Żadne zatem okoliczności, a w szczególności zasady współżycia społecznego, nie mogą powodować oddalenia, czy też dodatkowego miarkowania na niższym poziomie, ocenionej jako należna powódce, kwoty 65.000zł.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozliczenia.

Postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2013r. powódka M. T. została zwolniona od kosztów sądowych w całości (postanowienie, k. 14).

Na pozwanego został włożony obowiązek zwrotu na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Łodzi opłaty od pozwu w zakresie uwzględnionego powództwa (3.250 zł) i wydatków na biegłych (1.758,42 zł).

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600zł oraz opłatę od pełnomocnictwa wynoszącą 17zł.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powódki kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa z uwagi na przedmiot postępowania, jej sytuację życiową, majątkową, zdrowotną.